

Jan A. Piszczek

Prawa autorskie uniwersytetu na przykładzie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Studia Prawnoustrojowe nr 24, 13-25

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan A. Piszczek

Katedra Prawa Cywilnego

Wydział Prawa i Administracji UWM

Prawa autorskie uniwersytetu na przykładzie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Od tysięcy lat, na długo przed pojawieniem się w prawie pierwszych rozwiązań dotyczących własności intelektualnej w jej współczesnym ujęciu, twórcza działalność intelektualna człowieka koncentrowała się przede wszystkim w miejscach, w których zajmowano się nauczaniem i badaniami naukowymi. Z biegiem czasu wyróżniające się ośrodki okrzepły, formalizując swoją podmiotowość i przyjmując różne rozwiązania instytucjonalne, wśród których czołową pozycję uzyskały uniwersytety. Nie trzeba sięgać do specjalistycznych opracowań, by w oparciu o nie dowodzić, że od chwili ich powstania te szkoły wyższe stały się, i są nadal, instytucjami o szczególnej renomie ze względu na swoją aktywność edukacyjną i badawczą. Tej nie budzącej wątpliwości okoliczności towarzyszy inna, nie mniej istotna, a mianowicie to, że uniwersytety stanowią bogate źródło produktów intelektu objętych regulacjami prawa autorskiego i praw pokrewnych, prawa własności przemysłowej oraz metod/ sposobów konkurencji przede wszystkim na rynku usług edukacyjnych w granicach uczciwej konkurencji¹. Ze względu na to, że uzyskiwane na uczelniach dobra niematerialne w większości przypadków posiadają wymierną wartość ekonomiczną, rodzi się pytanie, jak się z niej korzysta i kto jest legitymowany do skutecznego dokonywania czynności prawnych związanych z ich eksploatacją, zwłaszcza gospodarczą. Tak postawione pytania kierują do materii jurydycznie niezwykle obszernej i różnorodnej, dotykając zarówno prawa cywilnego powszechnego², jak i prawa autorskiego

¹ Wspominam o konkurencji z tego względu, że jej obecność w granicach własności intelektualnej jest wprawdzie dostrzegana w piśmiennictwie, jednak zagadnienia z nią związane nie są analizowane, moim zdaniem, z należytą uwagą.

² Mam na uwadze przede wszystkim regulacje zawarte w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.), dotyczące wprost twórczości naukowej, artystycznej, wynalazczej i racjonalizatorskiej w przepisach art. 23 i 24 k.c., a ponadto pełniące funkcję *lex generalis* w relacji do ustaw szczegółowych (prawo autorskie, prawo własności przemysłowej, ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji).

i praw pokrewnych³, prawa własności przemysłowej⁴ i przepisów o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji⁵. Ramy niniejszej wypowiedzi, określone jej tematem, obejmują jednak tylko wybrany, niewielki fragment prawa własności intelektualnej, który – zwłaszcza w praktyce – budzi wątpliwości prowadzące często do niezrozumiałych i wadliwie uzasadnianych orzeczeń⁶.

Jak wiadomo, prawo autorskie, stanowiące jeden z konarów prawa własności intelektualnej, opiera się na konstrukcji bezwzględnych praw podmiotowych⁷, chroniącej interesy twórcy związane z tworzeniem utworów i korzystaniem z nich. Zgodnie z przepisem art. 8 ust. 1 pr. aut. **prawo autorskie przysługuje twórcy, o ile ustawa nie stanowi inaczej**. Powstaje ono z chwilą ustalenia utworu, chociażby miał on postać nieukończoną. Fakt ustalenia powoduje istnienie od tej chwili ochrony przysługującej twórcy niezależnie od spełnienia jakichkolwiek formalności (art. 1 ust. 3 i 4 pr. aut.). Oznacza też, co do zasady, że **pierwotnie uprawnionym (pierwotnym „właścicielem” praw autorskich) jest *ex lege* autor utworu**⁸. Jeżeli, wyjątkowo, ustawa nie wskaże innego podmiotu jako pierwotnie uprawnionego⁹, to wszystkie pozostałe są następcami prawnymi autora (lub podmiotów wskazanych w przypisie 8) jeżeli rozporządzi on (one) skutecznie przysługującymi mu (im) uprawnieniami.

³ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz.U. z 2006 r., nr 90, poz. 631 z późn. zm.) – dalej jako pr. aut.

⁴ Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (tekst jedn. Dz.U. z 2003 r., nr 119, poz. 1117).

⁵ Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn. Dz.U. z 2003 r., nr 153, poz. 1503 z późn. zm.).

⁶ Ocenę tę opieram na własnych doświadczeniach związanych z postępowaniami przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych, których przedmiotem są odwołania od decyzji ZUS rozstrzygających o obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia (zdrowotne, wypadkowe itd.) od honorariów z umów o stworzenie utworu i przeniesienie praw autorskich majątkowych do niego zawieranych przez szkoły wyższe z osobami pozostającymi z uczelnią w stosunku pracy.

⁷ Niekwestionowany związek „własności intelektualnej” z prawem „własności rzeczy” wyraża się w podobieństwie monopolu właściciela rzeczy (do korzystania z rzeczy z wyłączeniem innych osób) do monopolu autora utworu czy twórcy przedmiotu własności przemysłowej. Por. M. Czajkowska-Dąbrowska, *Własność czy własności (intelektualne)?*, [w:] *Współczesne problemy prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana prof. dr hab. Marii Poźniak-Niedzielskiej*, pod red. A. Kidyby i R. Skubisza, Kraków 2007, s. 48 i nast.

⁸ Por. J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2008, s. 59.

⁹ Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych wskazuje, że *ex lege* prawa autorskie majątkowe przysługują producentowi lub wydawcy utworu zbiorowego z ograniczeniem dotyczącym poszczególnych części takich utworów mających samodzielne znaczenie (w tym przypadku prawa majątkowe przysługują twórcom tych części – art. 11 pr. aut.), pracodawcy – prawa majątkowe do programu komputerowego stworzonego przez pracownika w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy, o ile umowa nie stanowi inaczej (art. 74 ust. 3 pr. aut.). Z pewnymi zastrzeżeniami, np. co do tego, że nie każdy utwór naukowy spełnia przesłanki przedmiotu prawa autorskiego bądź nie podlega ochronie prawnoautorskiej (np. opracowanie metody), instytucja naukowa jest pierwotnie uprawniona w zakresie pierwszego opublikowania utworu naukowego pracownika, który stworzył ten utwór w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy (art. 14 ust. 1 pr. aut.).

Odnosząc te uwagi do uniwersytetu, należy przyjąć, że może on być, co do zasady, podmiotem praw autorskich majątkowych jako ich nabywca, a więc następca prawny pierwotnie uprawnionego twórcy lub innego podmiotu, na rzecz którego autor rozporządził swoim (swoimi) prawem autorskim majątkowym (prawami majątkowymi). Inaczej mówiąc, uniwersytet jako podmiot prawa cywilnego może w drodze umowy rozporządzającej, np. sprzedaży, nabyć prawa autorskie majątkowe od innego podmiotu, który nimi dysponuje. Praktyka wskazuje, że z reguły uniwersytety nie zawierają umów o przeniesienie tych praw z podmiotami zewnętrznymi, choć w przypadku prowadzenia działalności wydawniczej, nawet okolicznościowej¹⁰, jest to konieczne i wówczas powinno mieć miejsce.

Odmiennie jest, gdy chodzi o osoby związane z uniwersytetem stosunkiem pracy niezależnie od jego podstawy (umowy o pracę, powołania czy mianowania). W tym przypadku wskazuje się jako podstawę nabycia¹¹ (m.in. przez uniwersytet) praw autorskich majątkowych do utworu stworzonego przez pracownika, w tym naukowo-dydaktycznego szkoły wyższej. Zgodnie z art. 12 ust. 1 pr. aut., jeżeli ustawa lub umowa o pracę nie stanowią inaczej, pracodawca, którego pracownik stworzył utwór w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy, nabywa z chwilą przyjęcia utworu autorskie prawa majątkowe w granicach wynikających z celu umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron.

Cytowana regulacja budzi duże zainteresowanie doktryny. W oparciu o nią wykształciło się pojęcie utworów pracowniczych, a więc tych, które zostały stworzone w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy¹².

¹⁰ Np. publikacje tzw. materiałów pokonferencyjnych, na które składają się referaty, komunikaty, głosy w dyskusji itp., pochodzące od twórców reprezentujących różne polskie i zagraniczne ośrodki naukowe, a więc osób niezwiązanych z wydawcą stosunkiem pracy. Zwykle organizatorzy konferencji/ sympozjum/ seminarium informują uczestników o tym, że przewidują opublikowanie wygłoszonych wystąpień bądź wręcz wskazują na możliwość decydowania uczestnika, czy chce wygłosić, czy też przeznaczyć wyłącznie do publikacji materiał przygotowany w związku z konferencją.

¹¹ Wbrew wyrażanym niekiedy poglądom (por. np. uchwałę SN z dnia 14 lutego 2012 r., sygn. III UZP 4/11, OSNP 2012, nr 15–16, poz. 198) nabycie przez pracodawcę autorskich praw majątkowych do utworu stworzonego przez pracownika w ramach obowiązków wynikających z umowy o pracę jest, co do zasady, nabyciem pochodnym. Nabycie pierwotne (*ex lege*) ma miejsce w sytuacji określonej hipotezą przepisu art. 14 ust. 1 pr. aut. i to tylko wtedy, gdy utwór naukowy spełnia przesłanki utworu wskazane w przepisie art. 1 ust. 1 pr. aut., a równocześnie jedynie co do pierwszeństwa opublikowania i na czas wskazany w ustawie. Por. R. Markiewicz, *Ochrona prac naukowych*, ZN UJ PWiOWI, z. 55, Warszawa – Kraków 1990, s. 19; A. Szewc, *Dzieła naukowe i ich status w prawie autorskim*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 10, s. 25; M. Poźniak-Niedzielska, G. Tylec, *Działalność naukowo-dydaktyczna na wyższej uczelni w świetle prawa autorskiego*, „Państwo i Prawo” 2009, nr 5, s. 35–38.

¹² Zob. m.in. L. Jaworski, *Prawo do utworu w świetle art. 12 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 2003; P. Stec, *Uczelnia jako podmiot praw na dobrach niematerialnych*, „Państwo i Prawo” 2008, nr 1, s. 50–52; M. Poźniak-Niedzielska, G. Tylec, op. cit., s. 33 i nast.; T. Targosz, *Prawa pracodawcy do utworów pracowniczych – art. 12 pr. aut. jako reguła przyporządkowania praw autorskich w stosunku pracy*, [w:] *Spory o własność intelektualną, Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, Warszawa 2013, s. 1277–1311.

Oczywiście zaliczenie utworu do wyróżnionej tu kategorii wymaga w pierwszej kolejności ustalenia, czy stosunek pracy nakłada na pracownika obowiązek tworzenia utworów oraz tego, jakie byłyby konsekwencje, gdyby go nie wykonywał. Inaczej mówiąc, konieczna jest analiza stosunku pracy łączącego nauczyciela akademickiego ze szkołą wyższą (uniwersytetem), aby móc stwierdzić, że ma on (lub nie ma) obowiązek tworzenia utworów¹³. W „obiegowej”¹⁴ ocenie uważa się, że skoro pracownik naukowo-dydaktyczny uniwersytetu ma obowiązek wygłaszania wykładów, prowadzenia ćwiczeń, seminariów, laboratoriów itp., to powstałe w trakcie ich wykonywania utwory dydaktyczne mają charakter pracowniczy, a więc na podstawie przepisu art.12 pr. aut. prawa autorskie majątkowe do nich nabywa uczelnia płacąc, w ramach wynagrodzenia za pracę, także wynagrodzenie za nabyte prawa. Takie uproszczenie jest, moim zdaniem, niedopuszczalne przede wszystkim ze względu na zbyt dowolne, „życzeniowe” i opierane na domniemaniu określanie obowiązków pracowników naukowo-dydaktycznych, naukowych i dydaktycznych przez twierdzenie, że ciąży na nich m.in. również obowiązek tworzenia utworów. Istnienie zaś tego obowiązku uzasadnia zastosowanie w relacjach uniwersytet – wskazani pracownicy (naukowo-dydaktyczni, naukowci i dydaktyczni) przepisu art. 12 pr. aut. Przede wszystkim wspomniana ocena nie zawiera ustalenia, jaki jest zakres nabywanych praw, a więc czy chodzi o wszystkie zbywalne prawa majątkowe i całość znanych (z chwili powstania stosunku pracy czy z chwili przyjęcia utworu) pól eksploatacji utworu. Moim zdaniem, brak takiego ustalenia stanowi uchybienie przepisowi art. 12 ust. 1 pr. aut., który wskazuje przecież, że pracodawca nabywa prawa majątkowe w granicach „wynikających z celu umowy i zgodnego zamiaru stron”¹⁵.

Wydaje się, że podstawowym celem stosunku pracy łączącego uniwersytet z pracownikiem naukowo-dydaktycznym, a więc takim, który ma obowiązek prowadzenia wykładów, ćwiczeń i seminariów, jest kształcenie studentów oraz własny rozwój naukowy. Uczelnia bowiem prowadzi głównie działalność w zakresie świadczeń edukacyjnych, a te nie wymagają bezpośrednio tworzenia utworów i to takich, które spełniają przesłanki wskazane w przepisie art. 1 pr. aut.¹⁶

¹³ Chodzi tu o utwory w rozumieniu przepisów art. 1 pr. aut.

¹⁴ Tak np. ZUS O/Olsztyn w uzasadnieniach setek decyzji podjętych w kwietniu, maju i czerwcu 2013 r. w sprawie podlegania „oskładkowaniu” wynagrodzenia z tytułu umów o wykonanie utworu i przeniesienie na UWM praw autorskich majątkowych, zawieranych przez UWM ze swoimi pracownikami.

¹⁵ Szeroko na ten temat T. Targosz, op. cit., s. 1298–1304, który opowiada się za uznaniem, że pracodawca nabywa prawa autorskie majątkowe także na nieznanych w chwili przyjęcia utworu polach eksploatacji, albowiem przepis art. 12 pr. aut. wyłącza zastosowanie do nabycia tych praw przepisów art. 41 i nast. pr. aut.

¹⁶ Nie ulega wątpliwości, że przepis art. 12 pr. aut. obejmuje swoją dyspozycją utwory pracownicze spełniające przesłanki utworu jako przedmiotu prawa autorskiego, a więc te, które wskazuje przepis art. 1 pr. aut.

Na marginesie można zauważyć, że nauczyciel akademicki, wykonując swoje obowiązki, często korzysta ze swoich utworów stworzonych w czasie, w którym nie był związany z uczelnią stosunkiem pracy (np. będąc twórcą niezależnym lub pracując w innej szkole wyższej) albo nawet w czasie, gdy jest pracownikiem uczelni, a tworzony utwór nie ma żadnego odniesienia do prowadzonych przez niego zajęć dydaktycznych¹⁷. Również rozwój naukowy nie jest bezwarunkowo uzależniony od tworzenia utworów, a w niektórych dyscyplinach wręcz można wskazać na brak, nawet teoretycznej, potrzeby i możliwości tworzenia utworów, np. w naukach technicznych i eksperymentalnych, w matematyce i różnego rodzaju metodykach¹⁸. Prowadzi to do wniosku, że wskazywany często jako podstawa prawna obowiązku działalności twórczej prowadzącej do powstawania utworów przepis art. 111 ust. 1 pkt 2 prawa o szkolnictwie wyższym¹⁹ jest „adresem” chybionym. Przepis ten stanowi, że pracownicy naukowo-dydaktyczni są obowiązani prowadzić badania naukowe i prace rozwojowe, rozwijać twórczość naukową albo artystyczną. Odnosi się więc do wszystkich nauczycieli akademickich, a nie do określonej ich

¹⁷ Tworząc niniejsze opracowanie, mam świadomość, że nie będę z niego korzystał, wykonując swoje obowiązki dydaktyczne w UWM, albowiem jego meritum znajduje się poza zatwierdzonym planem dydaktycznym zawierającym zakres materii, którą mam „wyłożyć studentom, doktorantom czy uczestnikom studiów podyplomowych”. Co do utworów stworzonych w czasie i okolicznościach nie związanych ze stosunkiem pracy rodzi się pytanie: komu przysługują prawa autorskie majątkowe, jeżeli stworzone zostały w czasie wykonywania obowiązków ze stosunku pracy na innej uczelni (autorowi czy uczelni)? W zależności od rezultatów wykładni przepisu art. 12 pr. aut. odpowiedzi mogą się przecież różnić w sposób istotny.

¹⁸ Zob. przepis art. 1 ust. 2¹ pr. aut. wyłączający spod ochrony odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne.

¹⁹ Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. nr 164, poz. 1365) – dalej jako p.s.w. Na tle poprzednio obowiązującej ustawy z 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. nr 65, poz. 385) obowiązek tworzenia utworów wywodzony z przepisu art. 99 ust. 1, zgodnie z którym pracownicy naukowo-dydaktyczni obowiązani byli do prowadzenia badań naukowych i rozwijania twórczości naukowej. Typowym przykładem sposobu ujmowania tej kwestii jest fragment uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z 12 czerwca 2013 r. w sprawie IV U 877/13, której przedmiotem było odwołanie od decyzji ZUS O/Olsztyn ustalającej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne i Fundusz Pracy. Sąd, powołując się na przepis art. 99 u.s.w. wywodził, że „regulacja ta nie pozostawia, w ocenie Sądu, wątpliwości, że w ramach łączącego strony stosunku pracy na pracowników naukowo-dydaktycznych nałożonych jest szereg obowiązków, m.in. jest to obowiązek kształcenia studentów i innych uczestników studiów i kursów, czego wyrazem jest m.in. prowadzenie wykładów czy też obowiązek rozwijania twórczości naukowej, wyrażającej się m.in. w publikacjach **prac naukowych** [podkreślenie – J.A.P.], tworzeniu skryptów, artykułów czy recenzji [...]”. Wobec tego „przychód z wykonywania tych czynności należy traktować jako podlegający oskładkowaniu na podstawie art. 18 ust. 3 w zw. z art. 6 pkt 1 i art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych”. Sąd nie dostrzega, że do prac naukowych stosuje się wyłącznie przepis art. 14 pr. aut., i to tylko tych, które są utworami w świetle art. 1 pr. aut. i że uczelnia nabywa *ex lege* wyłącznie prawo do pierwszej publikacji takiego utworu, którego wykonanie zależy zawsze od zgody jego autora. Innych praw autorskich uczelnia nie uzyskuje, toteż chcąc je nabyć, musi z autorem zawrzeć dodatkową umowę (poza stosunkiem pracy). Honorarium płacone autorowi za przeniesienie tych innych autorskich praw majątkowych (poza prawem pierwszej publikacji) nie jest więc dodatkowym wynagrodzeniem za pracę.

grupy. Brak zaś zróżnicowania, np. według specjalności i reprezentowanej dyscypliny naukowej, tworzy trudny albo wręcz niemożliwy do przezwyciężenia dysonans pomiędzy grupą pracowników tworzących utwory i tych, którzy wykonując obowiązki ze stosunku pracy, z przyczyn obiektywnych stworzyć ich nie mogą. Jedni i drudzy otrzymują bowiem jednakowe wynagrodzenia, a okoliczność ta pozwala na twierdzenie, że nie jest ono w jakikolwiek sposób związane z obowiązkiem tworzenia utworów ani z nabywaniem przez uczelnie praw autorskich majątkowych. Gdyby nawet przyjąć, że z wykonywania obowiązku „rozwijania twórczości naukowej” można domniemywać powinność tworzenia utworów, to ustawa przesądza, że będą one kwalifikowane jako „naukowe”, czego konsekwencją jest konieczność stosowania do nich przepisu art. 14 pr. aut. derogującego jako *lex specialis* przepis art. 12 pr. aut.²⁰ Nie można też ignorować, a dotyczy to każdego nauczyciela akademickiego, informacji zawartych w akcie mianowania oraz umowie o pracę. Zgodnie z przepisem art. 119 ust. 1 p.s.w. określają one strony umowy, rodzaj umowy, datę jej zawarcia oraz warunki pracy i płacy, w szczególności: rodzaj pracy, miejsce wykonywania pracy, informację, czy uczelnia jest podstawowym miejscem pracy w rozumieniu ustawy, wynagrodzenie za pracę odpowiadającą rodzajowi pracy, ze wskazaniem składników wynagrodzenia, wymiar czasu pracy oraz termin jej rozpoczęcia. Szczególnie przydatne dla zdiagnozowania i ustalenia obowiązków ciążyących na pracowniku – poza tymi, które wynikają z p.s.w.²¹ – może być ustalenie składników wynagrodzenia. Poprzednio obowiązująca ustawa²² wskazywała je wprost w przepisie art. 105 ust. 1–3. Składało się ono z wynagrodzenia zasadniczego za prowadzenie badań naukowych, pracę dydaktyczną i organizacyjną oraz dodatki za staż pracy i związane ze sprawowaną funkcją. W powiązaniu z regulacjami dotyczącymi okresowej oceny, której podlegali wszyscy pracownicy co cztery lata (obejmowała ona obowiązki wskazane w przepisie art. 99 u.s.w., a jej kryteria wskazywał statut uczelni – art. 104 u.s.w.), możliwe było ustalenie treści stosunku pracy, a więc także obowiązki pracownika naukowo-dydaktycznego i innych. Łatwo zauważyć, że obowiązki te obejmowały prowadzenie

²⁰ Zgodnie z utrwalonym w piśmiennictwie poglądem, przepis art. 14 pr. aut. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 12 i wyłącza jego stosowanie w odniesieniu do sytuacji objętych swoją hipotezą. Tak J. Barta, R. Markiewicz, [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne Komentarz*, Warszawa 2011, s. 156. Podobnie D. Kasprzycki, J. Ożegalska-Trybalska, *Prawne aspekty zarządzania własnością intelektualną na uczelniach. Zagadnienia wybrane*, [w:] *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, Warszawa 2013, s. 410, którzy wywodzą: „W praktyce, ustawowy reżim nabycia praw autorskich do utworów pracowniczych stanowi podstawę uprawnień uczelni tylko do pewnych kategorii utworów stworzonych przez jej pracowników. Prawo autorskie wprowadza bowiem szczególne zasady w zakresie nabycia praw do pracowniczych utworów naukowych (art. 14 pr. aut.), z których wynika, że jednostka naukowa nabywa jedynie prawo do pierwszej publikacji utworu naukowego, stworzonego w ramach wykonywania obowiązków pracowniczych”.

²¹ Zgodnie z przepisem art. 111 p.s.w.

²² Ustawa o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 1990 r., nr 65, poz. 385) – dalej jako u.s.w.

badań naukowych i pracę dydaktyczną. Nieuprawnione byłoby jednak domniemywanie z ich istnienia także ciążenia na tych pracownikach obowiązku tworzenia utworów. Wniosek ten wspierała treść przepisu art. 111 u.s.w., zgodnie z którym nauczycielom akademickim przysługiwały uprawnienia twórców w zakresie ochrony praw autorskich i praw pokrewnych oraz pomoc uczelni w razie ich naruszenia. Termin „prawa autorskie” obejmuje swoim zakresem zarówno autorskie prawa osobiste, jak i majątkowe, natomiast wskazanie na pomoc uczelni w razie ich naruszenia oznacza, że nie przysługiwały jej samodzielne uprawnienia w zakresie praw autorskich majątkowych. Gdyby miało być inaczej, uchwalając ustawę o prawie autorskim i prawach pokrewnych w 1994 r. ustawodawca musiałby tę kwestię uwzględnić w treści przepisu art. 12 pr. aut., wzbogacając ją o postanowienie wskazujące, że mimo nabycia przez pracodawcę (uczelnię) praw autorskich majątkowych do utworu stworzonego w związku z prowadzeniem badań naukowych, rozwijaniem twórczości i procesem dydaktycznym, nauczycielowi akademickiemu przysługują prawa twórcy w zakresie dochodzenia ich ochrony w przypadku ich naruszenia. Innym ewentualnym rozwiązaniem byłoby zawarcie w przepisach przejściowych i końcowych ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (w rozdziale 15) z 1994 r. przepisu o utraceniu mocy art. 111 u.s.w. Jak wiadomo, żadnego z tych rozwiązań nie zastosowano w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

W opracowaniach dotyczących „utworów pracowniczych” nauczycieli akademickich brakuje odniesienia do obowiązku rozwijania twórczości artystycznej. Zgodnie z logiką wywodów o obowiązku rozwijania twórczości naukowej i uzasadniania nim pracowniczego obowiązku tworzenia utworów zasadne byłoby twierdzenie, że nauczyciele akademicy – artyści mają obowiązek tworzyć utwory (w swojej dziedzinie artystycznej), a konsekwencją tego byłoby nabywanie przez uczelnię praw autorskich majątkowych do dzieł plastycznych, muzycznych itd., a co za tym idzie – także ich nośników fizycznych. Gdyby uznać takie rozumowanie za poprawne, prowadziłoby ono do absurdalnych następstw. Uczelnia mogłaby nabywać za niewielkie kwoty wynagrodzenia wypłacanego pracownikowi naukowo-dydaktycznemu, będącemu np. wybitnym kompozytorem, malarzem itd., tworzone przez niego utwory, a następnie wprowadzać je do obrotu i uzyskiwać korzyści ekonomiczne wielokrotnie przewyższające poniesiony koszt wynagrodzenia. Absurdu tego można uniknąć uznając, że utwory artystyczne mają równoważną istotę prawną z utworami naukowymi i znajduje do nich zastosowanie przepis art. 14 pr. aut. Nie ulega wszak wątpliwości, że problematyka autorsko-prawna twórczości artystycznej nauczycieli akademickich wymaga pogłębionej analizy na tle obowiązującego prawa²³, zwłaszcza że od wejścia w życie ustawy

²³ Na tle poprzednio obowiązującej ustawy zob. J. Barta, *Artystyczna twórczość pracownicza a prawo autorskie*, Kraków 1988.

o prawie autorskim i prawach pokrewnych, tj. od dnia 23 maja 1994 r.²⁴, w jej skład weszły zagadnienia związane z artystycznym wykonaniami czy też nadaniami radiowymi i telewizyjnymi oraz fonogramami i wideogramami.

W praktyce obrotu autorskimi prawami majątkowymi niekiedy można spotkać termin „utwór dydaktyczny” na oznaczenie wykładu akademickiego²⁵. Nie jest to zbyt fortunne określenie, wykład jest bowiem jedną z form dydaktyki, jednak nie koresponduje z regulacjami prawa autorskiego. W piśmiennictwie trafnie kwestionuje się wyodrębnianie tej kategorii utworów i traktowanie ich jako mających mniejszą wartość niż wymienione w przepisie art. 1 ust. 2 pkt 1 pr. aut. „utwory naukowe”²⁶. Wartościowanie utworów jest bowiem indyferentne dla istnienia praw autorskich i ich ochrony (art. 1 ust. 1 pr. aut. „niezależnie od ich wartości i przeznaczenia...”). Za utwory naukowe uważa się przy tym produkty intelektu, „które stanowią rezultat naukowego procesu poznawczego, a zarazem, w swej podstawowej funkcji komunikacyjnej, nie są zorientowane »na siebie« (jak utwory artystyczne), lecz na przedstawienie obiektywnej rzeczywistości”²⁷. Nie trzeba nikogo przekonywać, że jedną z podstawowych funkcji wykładu jest funkcja komunikacyjna, a więc tożsama do pełnionej przez utwór naukowy. Ze względu na to, że taki utwór często obejmuje swoim zakresem również wiedzę techniczną i inne informacje (o metodzie badań, o treści przepisów prawnych itp.), przyjmuje się, że utwór stworzony w celu dydaktycznym na wyższej uczelni (np. skrypt, podręcznik) może być uznany za naukowy²⁸. Moim zdaniem, podobnie należy zakwalifikować wykład wygłaszany w ramach zajęć dydaktycznych w uniwersytecie.

Trzeba wreszcie zauważyć, że w praktyce uniwersytetów nie istniała dotychczas żadna procedura związana z „przyjęciem utworu”, co do którego można by uznać za zasadną ocenę, że jest to utwór pracowniczy. Nie wydaje się bowiem trafne, by owym „przyjęciem” było oświadczenie pracownika o wykonaniu obowiązków dydaktycznych²⁹. Gdy chodzi zaś o utwory inne (artykuły, komunikaty, referaty, wystąpienia konferencyjne itd.), nie było jak dotąd żadnego obowiązku, którego spełnienia domagałby się uniwersytet. Autor bez przeszkód decydował o tym, czy i gdzie opublikuje stworzony przez siebie utwór, a w umowach wydawniczych oświadczał, że autorskie prawa majątkowe do niego nie są ograniczone na rzecz osób trzecich ani obciążone

²⁴ Z wyjątkiem przepisu art. 124 ust. 3, który wszedł w życie z dniem ogłoszenia ustawy.

²⁵ Taką terminologię stosowano w umowach zawieranych m.in. w UWM w Olsztynie, których przedmiotem było wygłoszenie wykładów na umówiony temat, utrwalenie ich na nośniku fizycznym i przeniesienie na uczelnię praw autorskich majątkowych na wymienionych w umowie polach eksploatacji.

²⁶ Tak M. Poźniak-Niedzielska, G. Tylec, op. cit., s. 33–35. Odmiennie P. Stec, op. cit., s. 51.

²⁷ Por. J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawa pokrewne...*, s. 129.

²⁸ Por. M. Poźniak-Niedzielska, G. Tylec, op. cit., s. 36.

²⁹ W istocie jest to rozliczenie godzin pensum dla celów płacowych.

prawami tych osób. Nietrudno sobie wyobrazić konsekwencje, gdyby prawa autorskie do tych utworów (gdyby zostały uznane za pracownicze) przysługiwały uczelni. Podobnie, jeśli nie groźniej, byłoby w przypadku uznania za pracownicze utworów stworzonych w trakcie wygłaszania wykładów czy prowadzenia innych zajęć dydaktycznych. Pracownik wygłaszający je co roku, mimo wprowadzanych zmian, posługuje się przecież wykładem „bazowym” i wszystkie jego nowsze wersje musiałyby być uznane za opracowania tego pierwszego. Do dalszego wykładania czy też nowego opracowania wykładowca musiałby zatem posiadać zgodę uniwersytetu jako podmiotu praw nabytych na podstawie przepisu art. 12 pr. aut.³⁰

Dotychczasowe wywody wskazują, że istnieje wiele rozbieżności co do tego, czy tworzenie utworów należy do obowiązków pracownika naukowo-dydaktycznego, naukowego i dydaktycznego wynikających ze stosunku prawnego łączącego go z uczelnią. Zwolennicy uznania, że na pracowniku ciąży obowiązek tworzenia utworu, zwykle odwołują się przy tym do treści przepisu art. 111 p.s.w. twierdząc, że obowiązek prowadzenia badań naukowych, rozwijania twórczości naukowej albo artystycznej oraz podnoszenia swoich kwalifikacji, jak też obowiązek kształcenia studentów oraz innych uczestników studiów i kursów prowadzonych przez uczelnię obejmuje również obowiązek tworzenia utworów. Powstałe zaś w wyniku wykonywania tego obowiązku utwory są „utworami pracowniczymi”, a więc stosuje się do nich przepis art. 12 pr. aut. bądź naukowymi, do których stosuje się przepis art. 14 pr. aut. Zajęcie własnego stanowiska w tej sprawie poprzedzone być musi prezentacją regulacji wewnętrznych obowiązujących w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie.

Uchwałą Nr 716 Senatu UWM z dnia 17 czerwca 2011 r. uchwalono „Regulamin dotyczący zasad ochrony i komercjalizacji dóbr niematerialnych w UWM w Olsztynie”³¹, który wszedł w życie 1 października 2012 r. Do praw autorskich odnoszą się ogólnie postanowienia § 1 lit. a pkt 1 i lit. e, §§ 2, 3, 4, a w szczególności rozdziału II, podrozdziału 1 Regulaminu (§§ 12–16). W § 1 wskazuje się, że pod pojęciem „dobra niematerialne” rozumie się utwory w rozumieniu prawa autorskiego (w tym utwory naukowe, audiowizualne, programy komputerowe, przedmioty praw pokrewnych i bazy danych). Regulamin nie obejmuje zatem swoim zakresem twórczości naukowej, o która mówi przepis art. 23 k.c. dotyczący ochrony dóbr osobistych, a więc dóbr niematerialnych. W komentarzu do postanowień Regulaminu tłumaczy się użycie wspomnianego pojęcia tym, że określenie „dobro intelektualne” nie obejmuje wszystkich dóbr niematerialnych, w tym znaków towarowych (oznaczeń).

³⁰ O absurdalności takiego rozwiązania nie trzeba przekonywać.

³¹ Opublikowany w *Przewodniku dotyczącym zarządzania własnością intelektualną i ochrony prawnej dóbr niematerialnych powstałych w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie*, Olsztyn 2001 – dalej jako Regulamin.

Moim zdaniem, wprowadzanie terminologii odbiegającej od używanej w języku prawniczym nie jest zabiegiem trafnym, zwłaszcza że rodzi skojarzenia związane z ochroną dóbr osobistych, które – jak wiadomo – pozostają poza obszarem własności intelektualnej. Co więcej, Regulamin określa „twórcę” jako osobę, która stworzyła dobro niematerialne. Takie wyjaśnienie nie jest precyzyjne, albowiem wiele rezultatów aktywności intelektualnej człowieka można uznać za dobra niematerialne/ osobiste, które mimo takiego ustalenia nie są przedmiotami własności intelektualnej (np. tajemnica korespondencji, twórczość naukowa i artystyczna w rozumieniu art. 23 k.c. itp.).

Określając zakres uprawnień uniwersytetu i twórców w zakresie prawa autorskiego, Regulamin powtarza w zasadzie rozwiązanie przyjęte w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych, choć równocześnie zamieszcza pewne dookreślenia będące, jak sędzę, wyrazem stanowiska UWM co do interpretacji dyspozytywnych postanowień zawartych w przepisach art. 12–15 pr. aut. Pozostawiając pracownikowi swobodę wyboru formy i miejsca publikacji lub innego sposobu rozpowszechniania utworu naukowego Regulamin nakłada na niego obowiązek afiliacji, to jest umieszczenia obok swojego nazwiska także nazwy Uniwersytetu. Swoboda ta doznaje dalszych ograniczeń w przypadku, gdy uczelnia wyrazi wolę skorzystania z pierwszeństwa publikacji określonych utworów naukowych. Wówczas pracownik ma obowiązek zgłoszenia utworu, a uczelnia powinność zawarcia z nim umowy o wydanie utworu w ciągu trzech miesięcy od dostarczenia i jego opublikowania w ciągu roku od przyjęcia. Jak widać, fakt dostarczenia utworu nie jest równoznaczny z jego przyjęciem i kwestia ta wymaga doprecyzowania, które ma nastąpić w drodze zarządzenia Rektora. W zakresie pozostałych uprawnień uczelni do utworu naukowego stworzonego przez jej pracownika Regulamin powtarza treść przepisu art. 14 pr. aut. Gdy chodzi o „utwory pracownicze” nie będące utworami naukowymi, w omawianym akcie prawnym znalazło się powtórzenie treści art. 12 ust. 1 pr. aut., z tym że obowiązek zgłoszenia stworzenia takiego utworu przez pracownika powstaje, gdy kierownik jednostki za zgodą Rektora lub osoby przez niego upoważnionej wyrazi wolę skorzystania z praw do określonych utworów³². Przyjęcie takiego rozwiązania kwestii praw autorskich do utworów pracowniczych zasługuje na aprobatę przynajmniej co do możliwości częściowego ustalania celu umowy o pracę wyrażonego ujawnieniem woli do skorzystania z praw do określonych utworów. Niestety, nie usuwa to wszystkich wątpliwości, które rodzą się w praktyce, a dotyczących zwłaszcza określania celu umowy/ stosunku pracy i zgodne-

³² Regulamin zawiera odrębne postanowienie, zgodnie z którym decyzję w sprawie ochrony utworów, baz danych i przedmiotów praw pokrewnych podejmuje Rektor lub osoba przez niego upoważniona. Ma on prawo do przyjęcia utworu, uzależnienia przyjęcia od dokonania poprawek, może też podjąć decyzję o nieprzyjęciu utworu (dobra niematerialnego). Por. § 19 Regulaminu.

go zamiaru stron. W pkt 4 Przewodnika³³ nie znajdujemy wyjaśnień, które choćby częściowo wykraczały poza te, które zawarte są w piśmiennictwie dotyczącym twórczości pracowniczej i praw autorskich instytucji naukowych, w tym uniwersytetów.

Tworzenie Regulaminu było doskonałą okazją do zajęcia się treścią stosunku prawnego łączącego pracownika naukowo-dydaktycznego i dydaktycznego z uczelnią, zwłaszcza co do objętych nim obowiązków. Pozwalałoby to na doprecyzowanie, jakie utwory ma obowiązek tworzyć pracownik bądź że nie ma on takiego obowiązku. Można by też wskazać np., że wyłącznie utwory stworzone w czasie zajęć dydaktycznych objętych pensum są utworami pracowniczymi. Wśród możliwych rozwiązań są jeszcze dalsze – zwłaszcza co do kryteriów/przesłanek uznania utworów za pracownicze, np. przyjąć, że są nimi tylko te, które zostały określone/zindywidualizowane w umowie o pracę czy w akcie mianowania. Dookreślenia wymagałaby relacja uczelnia–pracownik w zakresie praw autorskich majątkowych do utworów wykorzystywanych corocznie do zajęć dydaktycznych, nabytych przez uczelnię. Wydaje się, że należałoby przewidzieć nieodpłatną licencję na rzecz autora, który w przeciwnym wypadku musiałby uzyskiwać zgodę uczelni na korzystanie z utworu czy na jego modyfikację (opracowanie) ze względu na rozwój/ nowe osiągnięcia itp. w wykładanej materii. Brak tych rozwiązań w Regulaminie nie stanowi jego zalety³⁴.

Gdy chodzi o prawa autorskie do utworów komputerowych, utworów audiowizualnych oraz baz danych, a także praw pokrewnych do fonogramów i wideogramów, nadań radiowych i telewizyjnych oraz prawa do pierwszego wydania naukowego lub krytycznego, Regulamin powtarza rozwiązania przyjęte w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Podobnie czyni to w stosunku do utworów studenckich. Kwestie te nie budzą jednak większych wątpliwości. Wydaje się natomiast, że ze względu na prowadzenie przez UWM działalności wydawniczej Regulamin mógłby wspomnieć o prawach autorskich do utworów zbiorowych.

Odrębną kwestię stanowią prawa autorskie majątkowe do utworów pracowniczych stworzonych przez pracowników wydziałów artystycznych uniwersytetów oraz do prac dyplomowych studentów tych kierunków. Specyfika

³³ M. Salamonowicz, [w:] *Regulamin, część 4: Zasady prawnej ochrony i komercjalizacji dóbr niematerialnych w ramach UWM w Olsztynie*, s. 33–47.

³⁴ Trudno uznać, że wystarczającym i rozwiewającym wszelkie wątpliwości rozwiązaniem jest postanowienie § 4 pkt 2 Regulaminu, zgodnie z którym „dobra niematerialne będą uznawane za powstałe w wyniku wykonywania obowiązków pracowniczych, jeżeli zakres obowiązków pracownika obejmuje działania, w wyniku których może dojść do stworzenia dóbr niematerialnych”. Twórcy Regulaminu przewidują bowiem istnienie sporów co do tego, czy dobro niematerialne powstało w wyniku wykonywania obowiązków pracowniczych. „Rozstrzyga je bowiem Komisja ds. Własności Intelektualnej. Nie ogranicza to żadnej ze stron prawa do sądu” (§ 4 pkt 4 Regulaminu).

tej twórczości wymagałaby samodzielnej regulacji, a dotychczas takiej nie ma, natomiast praktyka wskazuje, że uczelnia zawłaszcza prace dyplomowe, zwykle sprzedając je na aukcjach i wystawach, a ich dalszy los stanowi niewiadomą. Uniemożliwia to autorom korzystanie z przysługujących im praw zarówno osobistych, jak i majątkowych, co jest wysoce naganne.

Sumując dotychczasowe obserwacje, jestem zdania, że istotne znaczenie ma kwalifikacja utworu stworzonego przez pracownika naukowo-dydaktycznego i dydaktycznego jako „naukowego” bądź nienaukowego – „pracownicze-go”. Co do utworów naukowych prawa autorskie twórców są ograniczone na rzecz uczelni wyłącznie przepisem art. 14 pr. aut., która *ex lege* nabywa prawo pierwszeństwa publikacji, jeśli autor wyrazi na nią zgodę. Uniwersytet, publikując taki utwór, ma obowiązek zapłacić twórcy wynagrodzenie. Nie będzie ono jednak, moim zdaniem, wynagrodzeniem ze stosunku pracy, lecz za publikację. Chcąc uzyskać inne prawa autorskie majątkowe do utworu naukowego, uczelnia musi zawrzeć z pracownikiem naukowo-dydaktycznym odrębną (od stosunku pracy) umowę o przeniesienie tych praw przez twórcę.

Co do utworów pracowniczych uważam, że ze stosunku pracy powinno wynikać, jakie konkretnie utwory ma w ramach swoich obowiązków tworzyć pracownik, jaki jest cel umowy/ stosunku pracy i zgodny zamiar stron co do zakresu praw autorskich majątkowych, które nabywa uczelnia oraz co do sposobu korzystania z pozyskanych utworów. Wszelkie domniemania zakresu skonkretyzowanego obowiązku tworzenia utworów, oparte na ogólnikowych przepisach prawa o szkolnictwie wyższym, prowadzą do szeregu nieporozumień i narażają uczelnię oraz jej pracowników na spory wynikające z rozmaitych i mało rygorystycznych interpretacji obecnych uregulowań.

Summary

University's copyrights on the example of UWM

Key words: university, moral rights, employees' creative work, scientific creative work.

Abstract: In the article, the author, basing on the Higher Education Act from 1990, Higher Education Law from 2006, and the acts concerning copyright and related rights, analyzes a university's legal status in relation to moral rights. He also presents the text and the evaluation of the Regulations concerning the rules of protection and commercialization of non-tangible assets at UWM in Olsztyn. According to the author, a university may be an *ex lege* entity in relation to the copyrights to the first publication of a scientific creative work (article 14, section 1 of copyright law), whereas moral

rights to other creative works by scientific-didactic and didactic workers require separate agreements, other than employment contract, to be successfully acquired. It is so, since the text of an employment contract does not allow for the assumption that it obliges scientific-didactic or didactic workers to produce creative works.